

GAZETA

10 GR.

DZIEN Dobrej!

BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Wielkie bankructwo komunizmu Dyktator Sowietów przyznaje się do błędów i zapowiada powrót do „starych bogów”

Nietylko w Sowietach ale i w całym świecie wywołano olbrzymią sensację ostatnie przemówienie Stalina, w którym dyktator Rosji wystąpił

przeciw obecnemu systemowi komunistycznemu i zapowiedział jego rewizję.

Stalin przemawiał niezwykle po jednawczo, co stało w jasnej sprzeczności z jego poprzednimi wystąpieniami nacechowanymi brutalną bezwzględnością.

Dyktator Sowietów w trakcie przeprowadzania „piątletki”, czyli pięcioletniego planu przemysłowego Rosji sowieckiej doszedł do przekonania że

nie przynależność partyjna, ale uzdolnienia pracowników i robotników

zdecydować muszą o powodzeniu „piątletki”. Dlatego też Stalin postanowił zerwać całkowicie z dotychczasowym sposobem wynagradzania i traktowania pracowników. Dotychczas zdarzało się często, że jedyna kwalifikacją wielu tysięcy robotników było to że

należeli oni do partii komunistycznej.

Stalin zapowiedział w swym przemówieniu iż nie można przechodzić do porządku dziennego nad ambicją ludzką, gdyż

byłoby to zabijaniem wszystkich jednostek zdolniejszych, które mogą się bardzo przydać w

życiu społecznym i gospodarczym. Przemówienie Stalina będzie miało swe daleko idące konsekwencje.

Robotnicy nie komunistów zwróceni zostaną w prawach zarówno pod względem płac i pracy z robotnikami-komunistami.

Ustać ma prześladowanie inteligencji.

która powołać ma Stalin do odegrania właściwej roli w społeczeństwie.

Zarazem zapowiedział Stalin jak najściślejszą i jaknajwyższą współpracę z inżynierami i specjalistami zagranicznymi, którzy

nie będzie się więcej oskarżał o kontrrewolucję i sabotaż.

Mowę swą zakończył Stalin w ten sposób:

— Musimy spalić to wszystko, do czego modliśmy się dotąd, a modlić właśnie do tego, cośmy od chwili przewrotu usiłowali palić.

Nie ulega wątpliwości, iż dalszymi następstwami wystąpienia Stalina będzie zejście Sowietów z drogi bojowego komunizmu na drogę kompromisu, która narzuca to życie.

Zmiany na wyższych stanowiskach w wojsku Generalowie Skierski i Wróblewski — na emeryturę

W tych dniach ukaże się Dziennik personalny M. S. Wojsk., który przyniesie zarządzenie, przenoszące w stan spoczynku z powodu przekroczenia granicy wieku obecnego dowódcę O. K. I. — Warszawa, gen. Jana Wróblewskiego.

Równocześnie ukaże się nominacja gen. Jarnuszkiewicza, na stanowisko dowódcy O. K. I. Miejsce gen. Jarnuszkiewicza

zajmie dowódca piechoty dywizyjnej 28 d. p. płk. Zurkowski, a opróżnione przez niego stanowisko obsadzone będzie przez płk. dypl. Ajdukiewicza.

Pozatem w stan spoczynku przeniesiony zostaje długoletni inspektor armii gen. Leonard Skierski, były dowódca 4-ej armii w czasie wojny z bolszewikami.

Zatarg Watykanu z Rzymem zaostrzył się nanowo

Rzym, 7. 7. Zatarg Watykanu z rządem włoskim po ogłoszeniu encykliki Papieża wszedł w fazę ostrego zaognienia. Prasa faszystowska ostro atakuje Papieża z powodu ogłoszenia encykliki najpierw zagranicą, a dopiero później we Włoszech. Prawo wychowania młodzieży jest według opinii faszystowskiej wyłącznym prawem państwa i kościołowi nie wolno się do niego mieszać. Pod wpływem tego napięcia oczekują

potępienia przez kościół dotychczasowego wychowania faszystowskiego a z drugiej strony zerwania konkordatu.

Pociąg konnego policjanta za nagusem dokoła placu Wolności w Łodzi

ŁÓDŹ, 7. 7. Przy zbiegu ulicy 17-go Listopada i placu Wolności, zaczął się wczoraj rozbiierać jakiś osobnik, krzycząc, że mu gorąco. Zdjął on już ma-

rynarkę i koszulę, i zabierał się do zrzućcia reszty garderoby, gdy zwabiony widownią policjant konny przybył na miejsce. Wezwany do ubrania się osobnik, trzymając spodnie w rękach, zaczął uciekać dokoła placu. Zgubił wreszcie i tę część garderoby, galopował jednak dalej. Dopiero po długiej gonitwie udało się policjantowi ująć nagusa. Jest to umysłowo chory 38-letni Eljasz Rosenbaum.

Wszyscy wojewodowie w Warszawie obradują na zjeździe o oszczędnościach

Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd wojewodów.

Obrazy zajął dłuższym przemówieniem minister spraw wewnętrznych p. Pieracki.

Na zjeździe obecni są wszyscy, bez wyjątku, wojewodowie, zarówno ustępujący wojewoda lwowski p. Nakonecznikoff-Klukowski, którego nominacja na stanowisko podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów jest już podpisana — jak również nowomianowany wojewoda nowogrodzki płk. W. Kostek-Biernacki.

Kilku wojewodów już od kilku dni bawi w Warszawie, omawiając sprawy swoich resortów.

Po inauguracji min. Pierackiego wygłosił przeszło godzinny referat

wiceminister skarbu p. Starzyński, który przedstawił dokonaną redukcję budżetu i potrzebę celowej redukcji budżetów samorządowych.

Po referacie dyskusja nad poru-

szonymi sprawami trwała do 3 po poł.

Po przerwie obiadowej obrady zjazdu zostały wznowione.

Popołudniu przemówienie na zjeździe wygłosił premier Prystor.

Marynarka sowiecka ma pecha... Zatonęła druga łódź podwodna

HELSINGFORS, 7. 7. Działalność sowieckiej floty ratowniczej pod Aransgrund trwa w dalszym ciągu. Prace nurków prowadzone są również w pobliżu statku latarnicznego na granicy

estońskich wód terytorialnych.

Jest to bardzo znamienne i jak mówią, zatonęła tam w czasie ćwiczeń druga sowiecka łódź podwodna.

Nauczyciel zabił żonę i córkę a potem odebrał sobie życie

ŁÓDŹ, 7. 7. Na cmentarzu w Łęczycy rozegrała się straszna tragedia rodzinna. Zamieszkały na letnisku emerytowany nauczyciel, 42-letni Józef Brzeziński z żoną Apolonją, oraz 2-letnią córeczką, udał się do Łęczycy

cy i zaproponował zwiedzenie cmentarza. Na cmentarzu Brzeziński wyjął z kieszeni rewolwer i dwoma strzałami położył żonę trupem, następnie zabił córeczkę i sam popełnił samobójstwo.

Skasowanie 40 par pociągów w dyrekcji lwowskiej

ŁWÓW, 7. 7. Okręgowa dyrekcja kolei państwowych we Lwowie komunikuje, że w związku z koniecznością zastosowania doraźnych oszczędności na kolejach, wstrzymuje z dniem 15 lipca bieg około 40 par pociągów pasażerskich w dyrekcji lwowskiej.

Ministerstwo lotnictwa w Sowietach

MOSKWA, 7. 7. — Tel. wł. — Rząd sowiecki czyni przygotowania do stworzenia komisariatu ludowego lotnictwa. Na czele tego komisariatu stanie członek towarzysza „Ossoawiachim”, niejaki Piszman.

Posel z Moskwy na Zamku

Posel polski w Moskwie, p. Pałec, który bawi obecnie w Warszawie, przyjęty był wczoraj o g. 12-ej w południe na Zamku przez P. Prezydenta.

Jak żyje w Polsce wielki Świat Pracy?

W czarnych barwach widzi swą przyszłość tapicer... Codzienna wędrówka po fabrykach, warsztatach i biurach



...krzywa igła szyle materac...

Najbliższe numery naszego dzienka przyniosą wywiady z zegarmistrzem, z intrygantem i szklarzem, ze strażnikiem i listonoszem.

Imieniem kobiet pracujących przemówi ekspedientka.

Przy tej sposobności zwracamy się raz jeszcze z gorącą prośbą do naszych Czytelników, by zechcieli skierować do nas wszelkie uwagi, rady i wskazówki, jakie się im mogą nasunąć przy czytaniu naszych „wędrówek w świecie pracy”.

Gdy wyludniają się warszta-

ty, fabryki i biura, gdy po godzinach wyczerpującej, żmudnej pracy codziennej następuje chwila odpoczynku — spieszymy do domu.

Dom nasz powinien być miejscem wytchnienia i odpoczynku, miejscem zapomnienia o troskach i przykrościach dnia codziennego. Murami ścian naszego mieszkania odgradzamy się od wszystkiego, co się znajduje poza nimi i zamykamy w nich swoje maleńkie, osobiste szczęście.

Nic dziwnego więc, że każdy chce, by wewnątrz tego mieszkania wyglądało jak najmilej. Pta-

ki zdobia swe gniazda piórkami i ziemią. Człowiek ma obrazy, sprzęty, meble i tysiące różnych drobiazgów, które składają się na miłą i przyjemną otoczenie.

Mieszkania w norach piwnicznych i suterynach, izby w których swoją, żyją wśród brudu, nieczystości i robactwa dziesiątki ludzi, klatki w których gnieźdzą się na przestrzeni kilku metrów kwadratowych całe rodziny.

sa hańba dzisiejszych stosunków społecznych.

sa gorzkim uragowiskiem dla tych wszystkich, których najczarniejsza praca umożliwia wygodne i dostatnie życie wybranym.

A jednak... Nie jest przecież dążeniem naszym, by jakieś burzliwe i krwawe przewroty doprowadziły do nędzy, w której zrównają się wszyscy — i wszyscy w norach zamieszka-

— Dziś spełniłem dobry uczynek.

— To ci się chwali. A jaki to był uczynek?

— Jacyś starsi państwo bardzo spieszyli się do pociągu, który już stał na stacji. Byliby nie dobiegli, bo już konduktor dał sygnał do odjazdu, ale poszczętnem Burka na nich i to im pomogło.

Kłopotniński zamówił stroiciela fortepianu.

— Widzi pan, tłumaczy mu. — Tu jest taki jeden klawisz, który przy uderzeniu nie odpowiada

— Rozumiem, mam go naprawić.

— Nie. Ma pan naprawić inne, aby też nie odpowiadały.

ja... Wprost przeciwnie. Trzeba zadać i chcieć, by każdy człowiek, minister i woźny, fabrykant i robotnik miał ludzkie, zdrowe, dostatnie mieszkanie.

Wszyscy jesteśmy ludźmi — i prawa mamy jednakowe, a ziemia, na której żyjemy jest obszerna. Materiału budowlanego i miejsca mamy dosyć. I jeżeli jest niektórym z nas na tej ziemi za ciasno, nie jest temu winna natura. Winni temu — są ludzie...

Dzisiaj udamy się do pracowni tapicera.

Zastajemy go przy pracy. Na wielkim stole rozłożony materac a raczej szkielet drewniany, który po odpowiednim umocowaniu sprężyn, naciągnięciu pasów i obiciu płótnem powierzchni, materacem się stanie.

W tej chwili właśnie odbywa się naciąganie pasów zapomocą „guszpana”. Obok jest rozłożony cały arsenal igieł tapicerskich. Krzywe jak półksiężyc do szycia na płaszczyznach „mapówki” do sprężyn, „duber-

szpice” i dziesiątki innych.

— Jak dużo czasu zabiera panu zrobienie takiego materaca?

— Jeżeli to jest tylko przesyćcie, przeróbka starego, to jakieś dwa dni. Nowy materac trzeba zrobić

trzy dni. Oglądając sprzęty nagromadzone w pracowni, widzimy jak różnorodne prace wykonywuje tapicer.

— Wszystko w naszym zawodzie trzeba umieć. W mieszkaniu meble rozstawić, firanki umocować i rozwiesić, meble przetrząść i przesywać, wózek dziecinny naprawić, otomany kanapy, materace robić — wogóle tapicer musi się znać na wszystkim, co do umeblowania należy.

— Czy pracy panowie mają dużo?

— Niewiadomo co sezon pokąże. W lecie zawsze sa u nas „ogórki”, dopiero w jesieni, jak wszyscy wracają do miasta, robota się zaczyna. Ale

z roku na rok jest gorzej.



...wewnątrz warsztatu tapicera...

Jeszcze trzy, cztery lata wstecz można się było utrzymać. Od tego czasu jest coraz gorzej.

— Jak wyglądają zarobki panów?

— U nas, tapicerów samodzielnych, zarobki sa zależnie od miesięcy różne. Biorąc jednak przeciętnie, zarobek zdolnego tapicera powinien sięgać jakich czterystu, a nawet

pięciuset złotych miesięcznie. Gorzej natomiast są płatni tapicerzy w większych firmach. Ci otrzymują od dwustu do trzystu złotych, względnie jeśli pracują na godziny, złoty trzydziści do złotego pięćdziesięciu na godzinie.

Tapicer wyjaśnia nam, że pewne nieuniknione zreszta powodzenie w jego zawodzie, oznacza ogólne zubożenie.

— Bo proszę panów o t. zw. robocię nowej, nie można dzisiaj

Nauczycielka w szkole żeńskiej:

— Jakże się nazywała kobieta, o którą prowadzono wojnę trojańska?

Zadna z dziewczynek się nie zgłasza. Nauczycielka zbliża się do dziewczynki, imieniem Helena i pyta:

— Ty napewno będziesz wiedziała. Ta kobieta nazywała się tak, jak ty. No, śmiało!

Dziewczyna: — Pódesówna

— Dopiero tak niedawno jakieś się pobrali, a już nie mówicie do siebie? Dlaczego?

— Bo ostatnio strasznie posprzeczałyśmy się o to, kto kogo więcej kocha.

nawet marzyć. Zato mamy sporo rozmaitych przeróbek, bo dziś człowiek się nie pozbywa mebla dopóty, dopóki się ten w próchno nie rozleci. A do póki można to lata, sztukuje i naprawia. Dziś między moją klientelą sa tacy, którzy dawniej całe komplety mebli w pierwszorzędnym firmach odnawiali, teraz wszystko ja przetrząbiam i dobrze jest.

Nic to jednak nie wróży dobrego na przyszłość.

— Jeżeli dalej tak pójdzie jak jest teraz, to wkońcu i starych mebli zabraknie.

Ostatnio stało mi proponują zapłatę weksłami i weksłami. Gotówki nigdzie niema. A głód

pieniądza jest taki, że mam to kilka ofert co do pośrednictwa w sprzedaży mebli. Jak powiem, to pan nie będzie chciał wierzyć.

Garnitur meblowy, który dwa lata temu kosztował 10.000 zł, chcąc sprzedać

za 700 byle gotówką.

Albo przynosi mi żydek-handlarz hotel zupełnie dobry, kupiony u urzędnika w tym samym domu. Taka sztuka warta jest na oko pięćset złotych. Handlarz dał za nią — pięćdziesiąt.

— Dlatego, ja proszę pana widzę bardzo smutną przyszłość przed nami — kończy rozmowę tapicer...

Troskliwa „mamusia”



W upalny dzień lipcowy mała Zosia zażywa ochłody w balji z wodą. Nie zapomniła jednak i o swej „córeczce”, której urządziła „prysznic” z kubka.

„Okno” na trawce



Trzej przyjaciele, wyrwawszy się z rozgrzanych murów miasta na trawce, skracają sobie czas grą w „okno”.

Od wsi do wsi...



W Niemczech utrzymał się do dziś stały zwyczaj pierwszych wędrówek młodzieży rekodzielniczej w poszukiwaniu coraz to innych miejsc pracy.

Niepokojujące pogłoski

Dzisiejszy „Dziennik Białostocki” podaje:

„W związku z powierzeniem lwowskiemu wojewodzie NakończnikoŹkowi Klukowskiemu teki podsekretarza, aktualną stała się sprawa obsadzenia stanowiska wojewody we Lwowie.

W Warszawie lansowane są pogłoski, że jednym z kandydatów na to stanowisko jest wojewoda białostocki Marian Zyndram-Kościałkowski.

Ustąpienie p. Wojewody ze swego stanowiska w Białymstoku byłoby niepowetowaną szkodą dla naszego województwa, na którego terenie p. Zyndram-Kościałkowski w ciągu stosunkowo krótkiego czasu zjednał sobie sympatię i powszechny szacunek wszystkich warstw społecznych i narodowości, zamieszkałych na terenie województwa białostockiego”.

Odznaki pamiątkowe

Kapituła odznaki pamiątkowej więźniów ideowych z lat 1914—1921 przyjmuje zgłoszenia o nadanie odznaki tylko do dnia 30 września b. r. Po tym terminie zgłoszenia uwzględniane nie będą.

O odznakę ubiegać się mogą osoby narodowości polskiej, które w latach 1914—1921 były więzione lub internowane przez zaborców z powodu działalności, której celem było osiągnięcie lub utrzymanie niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Zgłoszenia o nadanie odznaki należy kierować do sekretariatu Kapituły (Warszawa ul. E. Plater 19 m. 3—mjr. K. Kierkowski na drukach, które są wydawane (wysyłane) przez sekretariat.

Tartak w Walltach stanął

Onegdaj został unieruchomiony tartak państwowy w Walltach. Zwolniono 162 robotników i 6 pracowników umysłowych.

Nieuczciwy maszynista

Posterunek kolejowy policji na st. Białystok otrzymał wiadomość, że maszynista I klasy zarabiający 800—900 zł. miesięcznie, właściciel kamienicy w Białymstoku, dopuszcza się systematycznie kradzieży różnych materiałów z depot na szkodę P.K.P.

Wczoraj po obserwacji maszynista został ujęty przez policjantów w chwili kiedy wracał z depot do domu i niósł skradziony cement, zawinięty w płaszcz.

Tragedja nieuleczalnie chorego

50-letni Józef Popławski (ul. Dobra 16) w celu samobójczym wystrzelił dwukrotnie z rewolweru w głowę. Denata w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha. Przyczyna targnięcia się na życie—choroba (rak i gruźlica).

Powiat Bielski w odpowiedzi Treviranusowi

Akcja zbiórki na łódź podwodną p. n. „Odpowiedź Treviranusowi” osiągnęła imponujące wyniki w powiecie bielskim, który poza Białymstokiem zajął pierwsze miejsce w szlachetnej rywalizacji powiatów województwa białostockiego.

Na listy ofiar rozesłane do wszystkich urzędów państwowych, samorządowych i osób prywatnych uzyskano kwotę 2867 zł. 8 gr. ze zbiórek ulicznych 458 zł. 51 gr. ze sprzedaży znaczków 334 zł. Magistrat miasta Bielska zadeklarował kwotę 1000 zł., Magistrat miasta Siemiatycz 500 zł.

Ogółem łącznie z odsetkami doliczonymi przez Komunalną Kasę Oszczędności powiat Bielski ofiarował na łódź podwodną kwotę 5.177 zł. 10 gr.

Nie nadesłały dotychczas sprawozdań Komitetu Powiatowego w Augustowie, Kolnie, Łomży, Ostrowi, Sokółce i Wysockiem-mazowieckiem.

Ruch budowlany w Białymstoku

Inspekcja budowlana Magistratu w pierwszym półroczu r. b. zatwierdziła 204 projekty budynków mieszkalnych, 20 budynków gospodarczych i drobnych remontów.

Na podstawie uzyskanych zezwoleń w latach ubiegłych i bieżącym rozpoczęto 119 budowli. W r. b. 30 budowli rozpoczętych bez zezwolenia Magistratu wstrzymano.

W 24 wypadkach roboty przy budowie prowadzone niezgodnie z zezwoleniem Magistratu również zostały wstrzymane.

Kradzież roweru

Jan Artychowski (Starosielce) właściciel roweru marki „Excelsior” długo nie chciał uwierzyć, że w Białymstoku są tacy, którzy uważają cudze za swoje.

Często, przyjeżdżając do Białegostoku, zostawiał swój rower na ulicy przed sklepami, lub bramą, lecz onegdaj postawionego na ulicy bez opieki roweru nie znalazł. Przy zameldowaniu w policji oświadczył, iż zmienił przekonanie o mieszkańcach naszego miasta.

Uruchomienie

39 warsztatów tkackich

W fabryce przy ul. Kościelnej 4 uruchomiono 39 warsztatów tkackich lonkietniczych.

Kino POLONJA Dziś

George Bankrott

Olga Baktanowa

w przebojowym dramacie

p. t.

ŻYCIE ZACZYNA SIĘ JUTRO

Ponadto komedia w 2 akt.

początek 7, 830 i 1015

Nowy komornik w okręgu białostockim

Minister sprawiedliwości na skutek wniosku prezesa S. O. Leona Zubelewicza zwiększył liczbę etatów komorników w okręgu białostockim o jedno stanowisko. Siedziba i rewir nowego komornika zostaną ustalone przez p. prezesa.

Baczność posiadacze dolarówek!

Oddział białostocki Banku Polskiego podczas zamiany i sprzedaży dolarówek drugiej emisji na 3-ą był w posiadaniu niektórych serii losów, które w ostatniem ciągnięciu wygrały.

Posiadacze wygranych losów winni się zgłosić do banku po wypłatę wygranych. Nie przeoczcie okazji do poprawy swego bytu lub nawet zdobycia majątku.

Biblioteki ruchome dla nadgranicza mazurskiego

Białostocki Związek Obrony Kresów Zachodnich wysłał przed kilku dniami do nadgranicza mazurskiego 10 wzorowych kompletów bibliotecznych, które będą krążyły w następujących rejonach: Komplety Nr. 14, 17, 20 i 21 w Bakałarzewie, Przeroshi, Sejnach i Chmielewie powiatu Suwalskiego, komplety Nr. 15, 18 i 22 w Bargłowie, Raczkach i Rutkach pow. Augustowskiego, i komplety Nr. 16, 19 i 23 w Srodzkich, Rydzewie i Sypkach pow. Szczuczyńskiego.

W wysłanych obecnie 10 kompletach bibliotecznych, znajdują się 903 dzieła, wartości 3150 zł.

Jeżeli idzie o akcję biblioteczną na terenie województwa, to Białostocki Obwód Związku Obrony Kresów Zachodnich, zdobył sobie bardzo poważny dorobek.

Wystarczy przytoczyć, że w ostatnim okresie czasu, Obwód białostocki wysłał do nadgrani-

cza następujące ilości książek: powiat Augustowski: 5 bibliotek, 673 dzieł, wartości 1500 zł., powiat Suwalski: 6 bibliotek, 665 dzieł, wartości 1700 zł., powiat Szczuczyński: 8 bibliotek, 668 dzieł wartości 2650 zł., powiat Ostrołęcki: 2 bibliotek, 564 dzieł, wartości 450 zł., pow. Kolneński: 2 bibliotek, 349 dzieł, wartości 370 zł. Razem 23 bibliotek, 2919 dzieł, wartości 6670 zł.

Dorobek pracy naprawdę olbrzymi jeżeli się zważy, że Obwód pracuje w bardzo trudnych warunkach materialnych, bez hałaśliwej reklamy i bez natrętnego kwestarstwa.

Twórcza ta praca, posiada dla Państwa olbrzymie znaczenie, gdyż ludność nadgranicza mazurskiego, narażona na wrogą Polsce propagandę niemiecką, ozerpie się odporną z książki polskiej, której w nadgraniczu mazurskiem jest jeszcze tak mało.